

Sygn. akt I ACa 463/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bożena Oworuszko (spr.)
Sędzia:	SA Alicja Surdy
Sędzia:	SO del. Ewa Mierzejewska
Protokolant	Sekretarz sądowy Magdalena Szymaniak

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2014 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa A. M. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej
z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia
18 marca 2014 roku, sygnatura akt I C 308/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki A. M. (1) na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

I A Ca 463/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił powództwo A. M. (1), która domagała się zasądzenia od pozwanego (...) SA w S. kwoty 177036,35 zł. tytułem odszkodowania objętym zdarzeniem ubezpieczeniowym

w zakresie umowy ubezpieczenia AC samochodu ciężarowego, będącego przedmiotem leasingu zawartego przez powódkę, jako leasingobiorcę z towarzystwem leasingowym. Obciążył też powódkę kosztami procesu.

Rozstrzygnięcie to zapadło wobec następujących ustaleń faktycznych:

Powódka - jako leasingobiorca - zawarła w dniu 31 lipca 2007r. z towarzystwem (...) spółką z o. o. umowę leasingu samochodu ciężarowego marki M. (...) typu (...), który wykorzystywała w prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Właściciel i jednocześnie posiadacz pojazdu był ubezpieczony w zakresie AC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Zgodnie z owu AC ochroną ubezpieczeniową objęte były następujące zdarzenia:

1. zderzenie się pojazdów,
2. zderzenie pojazdu z osobami, zwierzętami lub przedmiotami na zewnątrz pojazdu,
3. uszkodzenie pojazdu przez osoby trzecie,
4. pożar, wybuch, zatopienie lub nagle działania sił przyrody, niezależnie od miejsca ich powstania,
5. nagle działania czynnika termicznego lub chemicznego z zewnątrz pojazdu.

W dniu 18 maja 2011 r. ubezpieczony pojazd uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia doszło na drodze technologicznej przy budowie autostrady (...) podczas rozładunku przedmiotowej ciężarówki. Przyczyną zdarzenia było podniesienie ładunku wysypywanej ziemi ku górze, co spowodowało podniesienie środka ciężkości, a następnie zapadnięcie się gruntu pod tylnymi lewymi kołami. W następstwie tego pojazd przewrócił się doznając uszkodzeń lewej części kabiny, nadwozia i silnika. W chwili zdarzenia nie było opadów,

a grunt był suchy. Szkoda została zgłoszona do ubezpieczyciela w dniu 18 sierpnia 2011 r., który odmówił wypłaty odszkodowania powołując się na brak zdarzenia objętego ryzykiem ubezpieczeniowym. Czynnikiem sprawczym - wg. Ubezpieczyciela – nie było zjawisko naturalne w postaci samoistnego oderwania się części gruntu, lecz zapadnięcia się kół załadowanego pojazdu w podłożu grogi gruntowej.

W dniu 6 lutego M. (...) udzielił powódce pełnomocnictwa do dochodzenia odszkodowania od pozwanego ubezpieczyciela.

W tym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo nie jest uzasadnione. Stwierdził, że co prawda w świetle umowy ubezpieczenia AC ubezpieczonym i zarazem uprawnionym do odszkodowania jest leasingodawca, a pełnomocnictwo udzielone powódce nie rozstrzyga jednoznacznie czy jest to forma przelewu, to jednak wątpliwości te należy tłumaczyć na korzyść powódki. W konsekwencji uznał, że jest ona legitymowaną czynnie, tym bardziej, że leasingodawca wypowiedział powódce umowę leasingu, co obligowało ją do zapłaty wszystkich rat.

Niemniej jednak powództwo podlegało oddaleniu, gdyż zdarzenie w wyniku, którego uległ uszkodzeniu pojazd, nie było objęte § 5 ogólnych warunków umowy ubezpieczenia. Przyczyną zdarzenia było podniesienie ładunku wysypywanej ziemi do góry, a następnie zapadnięcia się gruntu pod tylnymi kołami samochodu i jego przywrócenie się. Zatem zapadnięcie się gruntu było wtórną przyczyną szkody. Podniesienie się wysypywanej ziemi ku górze spowodowało przesunięcie się środka ciężkości całego pojazdu, a to dopiero spowodowało zapadnięcie się gruntu. Skoro tak, to nie zaistniała żadna przyczyna wymieniona w § 5 owu.

Podniesienie się wysypywanej ziemi należy wprowadzić do kategorii normalnego korzystania z pojazdu służącego do przewożenia tego typu ładunków, to nie można mówić o zdarzeniu, które uzasadniałoby przyjęcie odpowiedzialności pozwanego na zasadzie § 9 owu. Przewrócenie się pojazdu nie jest także tożsame z jego zderzeniem się z osobami, zwierzętami lub przedmiotami z zewnątrz pojazdu.

Apelacje od powyższego wyroku wniosła powódka A. M. (2), zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- Obrazę praw procesowego – art. 233 §1 kpc przez przyjęcie, że nie zaistniała przyczyna powodująca objęcie ochroną ubezpieczeniową pojazdu;
- Obrazę prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie § 5 ust. 2 i 4

i § 9 owu;

Wskazując na powyższe skarżąca domagała się zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, przy czym Sąd II instancji nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego, co do przysługującej powódce legitymacji czynnej dla dochodzenia odszkodowania, w szczególności tej, jaka miałaby wynikać ze złożonego przez nią pełnomocnictwa (k. 462), które zakwalifikowane zostało przez Sąd I instancji, jako przelew wierzytelności.

Stanowisko takie jest błędne i sprzeczne z brzmieniem przywoływanego wyżej dokumentu. Z jego treści wynika wprost umocowanie do działania

w imieniu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. celem dochodzenia odszkodowania od pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego za szkody powstałe

w samochodzie będącym własnością leasingodawcy. Jest to, więc umocowanie do działania w cudzym imieniu, mające umocowanie w oświadczeniu reprezentowanego, co zgodnie z art. 96 kc stanowi pełnomocnictwo. Wywodzenie, że dokument ten budzi wątpliwości, które wskazują, że winien być traktowany, jako dokument przelewu wierzytelności jest nieuprawnioną, sprzeczną z oczywistą treścią interpretacją jednoznacznego w swej treści dokumentu. Nie zawiera on, bowiem żadnych treści, które powinna obejmować cesja wierzytelności w świetle art. 509 § 1 kc, a w szczególności z racji braku podpisu powódki w ogóle nie może być traktowany, jako umowa. Nie zawiera, bowiem oświadczenia powódki, jako nabywcy wierzytelności. Jednocześnie wrócić należy uwagę, że tak powódka jak i M. (...) są profesjonalistami, prowadzącymi działalność gospodarczą i obowiązują oba te podmioty kryteria staranności profesjonalistów.

Brzmienie dokumentu z 6 lutego 2012 r. przemawia natomiast za tym, że powódka była w jego świetle uprawniona do występowania o odszkodowanie, ale w imieniu i na rzecz M. (...), a nie we własnym i na swoją rzecz. Zatem pełnomocnictwo powyższe tym bardziej przemawia za brakiem legitymacji czynnej powódki, która w sprawie dochodzi przecież odszkodowania w swoim imieniu i na swoją rzecz.

Niezależnie od powyższego zaakcentować należy wątpliwości, co do skuteczności takiego upoważnienia, jakim legitymuje się skarżąca, do działania w imieniu M. (...) w świetle regulacji art. 87 kpc. Powódka, jako podmiot niepowiązany aktualnie żadną umową z M. (...), nie jest uprawniony do działania w jego imieniu, jako pełnomocnik procesowy. Okoliczność powyższa nie ma jednak decydującego znaczenia dla oddalenia powództwa i apelacji skarżącej, a przywołana została jedynie na marginesie rozważań i dla porządku.

Nie ma też żadnych uzasadnionych podstaw, by legitymacji czynnej powódki poszukiwać w regulacjach umowy ubezpieczeniowej łączącej (...) spółkę z o. o. z pozwanym Towarzystwem (...) (k. 333). Zwrócić bowiem należy uwagę na fakt, że to właśnie leasingodawca jest ubezpieczonym i ubezpieczającym, który zawarł umowę ubezpieczenia z pozwanym (...). On również, jak to ustalił Sąd

I instancji, występował do pozwanego z żądaniem wypłaty odszkodowania, czego mu odmówiono. Tak, więc także powyższa umowa nie stanowi o legitymacji czynnej powódki.

Ostatecznie nie można jej poszukiwać także na podstawie umowy leasingu łączącej strony, która została wypowiedziana w sierpniu 2011 r.,

a ostatecznie dokument obejmujący jej treść nie został złożony do akt. Podstawy takiej nie daje też kodeksowa regulacja umowy leasingu zawarta w przepisach art. 709¹ i nast. kc.

Przepisy kodeksu cywilnego nie regulują obowiązku ubezpieczenia przedmiotu leasingu, w szczególności nie wskazują one na istnienie obowiązku ubezpieczenia ani ryzyk, których miałoby ono dotyczyć. Nie określają też, kto powinien taką rzecz ubezpieczyć ani kto ponosi koszty ubezpieczenia. Tak, więc brak jej treści wyklucza ewentualne rozważania

w tym kierunku, poza stwierdzeniem, że w świetle omawianej wyżej umowy ubezpieczenia ubezpieczającym i ubezpieczonym był leasingodawca, a nie leasingobiorca. Nie daje to podstaw dla uznania legitymacji czynnej powódki.

Te wszystkie względy nie dają podstaw dla przyjęcia, by skarżąca była legitymowana do dochodzenia odszkodowania w sprawie niniejszej, co skutkować winno oddaleniem powództwa i apelacji, niezależnie od podniesionych w niej zarzutów.

Tym niemniej zgodzić się należy z końcowym stanowiskiem Sądu

I instancji, co do braku podstaw dla przyjęcia, by pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe ponosiło odpowiedzialność za skutki zdarzenia, jakiemu uległ pojazd będący przedmiotem leasingu. Zarzuty apelacji powódki nie są, bowiem uzasadnione.

Wskazać też należy, iż aby zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z 18.01.2002 r. sygn. I CKN 132/01, Lex nr 53144). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postan. SN z 10.01.2002 r. sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne

z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z 27.09.2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Uzasadnienie apelacji w ogóle nie odnosi się do oceny konkretnych dowodów. Z treści postawionego zarzutu wynika, iż w istocie skarżący nie kwestionuje ustaleń stanu faktycznego, ale wysokość przyznanych świadczeń, datę ich wymagalności oraz ustalony stopień przyczynienia, co należy do kwestii prawnych, a nie faktycznych. Wszystko to prowadzi do wniosku o bezzasadności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc. Uznając bezzasadność powyższego zarzutu Sąd Apelacyjny uznał, iż ustalenia sądu pierwszej instancji są prawidłowe i nie zostały skutecznie podważone przez apelującego. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w apelacji.

W okolicznościach sprawy nie budzi wątpliwości, iż zdarzenie, w wyniku którego uległ uszkodzeniu pojazd, nie było objęte § 5 ogólnych warunków umowy ubezpieczenia. Jego przyczyną było podniesienie ładunku wysypywanej ziemi do góry, a następnie zapadnięcia się gruntu pod tylnymi kołami samochodu i jego przywrócenie się. Tym samym zapadnięcie się gruntu było wtórną przyczyną szkody. Podniesienie się wysypywanej ziemi ku górze spowodowało przesunięcie się środka ciężkości całego pojazdu, a to dopiero spowodowało zapadnięcie się gruntu. Skoro tak, to nie zaistniała żadna przyczyna wymieniona w § 5 owu, do której należą:

1. zderzenie się pojazdów,
2. zderzenie pojazdu z osobami, zwierzętami lub przedmiotami na zewnątrz pojazdu,
3. uszkodzenie pojazdu przez osoby trzecie,
4. pożar, wybuch, zatopienie lub nagłe działania sił przyrody, niezależnie od miejsca ich powstania,

5. nagle działania czynnika termicznego lub chemicznego z zewnątrz pojazdu.

Jednocześnie zwrócić należy uwagę, że sama skarżąca zdaje się wywodzić, że zdarzenie, jakiemu uległ leasingowany przez nią pojazd wyczerpywało jednocześnie regulację zawartą w pkt 2 i 4 § 5 owu, co nie może być uznane za zasadne.

Przytoczone wyżej argumenty, w szczególności omawiany brak legitymacji czynnej powódki oraz brak zdarzenia objętego ryzykiem ubezpieczeniowym czynią niemożliwym uznanie, że mimo to odszkodowanie powinno być wypłacone na rzecz powódki. Dlatego też nawet brak głębszych rozważań na tle art. 9 owu ze stronu Sądu I instancji, nie pozwala na uwzględnienie powództwa na podstawie tego unormowania w okolicznościach rozpoznawanej sprawy.

Te wszystkie względy skutkowały oddaleniem powództwa na zasadzie art. 385 kpc i rozstrzygnięciem o kosztach procesu za II instancję na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.